LISTA OFIAR KATYŃSKICH — na stronie 2-giej

Cena numeru 25 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 168 — Rok 132 (3) | Środa, 21 lipca 1943 r. | DZIŚ: Wiktora JUTRO: Bolesława

562 czołgi w ciągu jednego dnia

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 20 lipca:

Nawała bolszewicka na front wschodni rozbiła się także wczoraj o skuteczną obronę naszych, wspieranych wybitnie przez lotnictwo wojsk, które zdemolowały przy tym ponownie 562 czołgi.

Na przyczółku mostowym rzeki Kubań, załamały się liczne ataki nieprzyjaciela, skierowane na pozycje wyżynne na zachód od Krymskaja, częściowo zostały one rozbite już na pozycjach przygotowawczych.

Przy użyciu nowych sił nieprzyjaciel powtórzył swoje gwałtowne ataki, zmierzające do przełamania nad rzeką Mius i nad środkowym Dońcem. Odparto je w zaciętych i zmiennych walkach.

Podczas gdy w rejonie na północ od Biełgorodu zaraportowano jedynie o lokalnie ograniczonych częściowych atakach nieprzyjaciela, ciężkie walki obronne w terenie Orła trwają nadal. Na skutek zaciętych kontrataków odparto bolszewików w kilku miejscach. W innych miejscach w toku zaciętych walk wojska nasze powstrzymały ataki znacznych sił piechoty i czołgów nieprzyjacielskich.

Na Sycylii odparto w zaciętych walkach liczne ataki znacznych nieprzyjacielskich sił piechoty i oddziałów pancernych przy współdziałaniu z niemieckimi formacjami samolotów bliskiego wsparcia. Niemieckie i włoskie lotnictwo kontynuowało z dobrym skutkiem także wczoraj ataki na flotę transportową nieprzyjaciela. W czasie tych ataków zatopiono celnymi bombami wśród innych nieprzyjacielski frachtowiec, o pojemności ponad 10.000 ton.

Ubiegłej nocy niemieckie samoloty bojowe zaatakowały Maltę.

BERLIN, 20. 7. — Korespondent wojskowy DNB analizując sytuację wojenną w obecnej chwili stwierdza, że oczekiwana przez dowództwo niemieckie lotna ofensywa niemiecka, obecnie rozpętała się i że w tej chwili szaleje na Wschodzie bitwa obronna, największa z wszystkich dotychczasowych. Korespondent pisze dalej: „Od około 48-miu godzin cały front wschodni od przyczółka mostowego rzeki Kubań, aż w górę do Wołchowa i Leningradu stoi w ogniu walki. Letnia ofensywa bolszewików, wywołana wypadem niemieckim w jeden z głównych obszarów \koncentracyjnych bolszewików rozpoczęła się. Do tej chwili można tam stwierdzić dwa punkty ciężkości. Przy rzuceniu w grę takich ilości materiału wojennego, jakich dotychczas nigdy jeszcze nie można było zaobserwować po obu stronach, nawet podczas największych bitew na Wschodzię, szaleje potężna bitwa obronna nad rzeką Mius i nad środkowym Dońcem, podobnie jak i na północ od Orła. Natomiast bolszewicki wypad ofensywny koło Kurska stracił, zdaje się na sile wskutek niemieckiego posunięcia zapobiegawczego na tym obszarze, dokonanego z początkiem lipca. Zarówno tutaj, jak i odnośnie do całego przedsięwzięcia sowieckiego, dopiero teraz zarysowuje się w pełnych rozmiarach znaczenie uprzedzającego przeciwataku naczelnego dowództwa niemieckiego. Zniszczenie czterech tysięcy dziewięćset sześćdziesiąt cztery czołgów sowieckich, dwóch tysięcy trzystu dziesięciu dział sowieckich i przeszło dwóch tysięcy samolotów sowieckich od dnia 5-go lipca, stanowi dla przeciwnika nie tylko bardzo poważne osłabienie skoncentrowanej przez niego siły ofensywnej, ale także, biorąc absolutnie jest wynikiem cyfrowym, z którego nie trudno wyczytać sukces niemieckiej taktyki bojowej. Główne uderzenie bolszewików koncentruje się w rejonie na północ od Biełgorodu aż na południe do Suchenicze. Pomimo największych wysiłków, uzyskania w tym rejonie operacyjnego przełamania, bolszewikom udało się jedynie dokonać lokalnych włamań, będących bez znaczenia dla sytuacji bojowej. Przy tego rodzaju bowiem zmasowanych uderzeniach dowództwo zawsze bierze w rachubę lokalne włamania, ponadto zaś zainicjowano ze strony niemieckiej odpowiednie przeciwoperacje, w końcu zaś, ponieważ na całym rejonie frontu pomiędzy Biełgorodem i Suchenicze, wskutek bagnistego charakteru obszaru leśnego po obu stronach zachodzi jedynie przejściowa linia pozycyjna. Jak informują z powiadomionego źródła w Berlinie, odnośnie do czołowych formacyj sowieckich dywizyj ofensywnych na tym odcinku frontu chodzi niewątpliwie o wojska wyborowe, należy jednak odczekać, jaką siłę bojową okażą formacje, postępujące za nimi. Przybieranie na skuteczności przez niemieckie przeciwoperacje można częściowo wyczytać już z faktu, iż zdołano okrążyć szereg grup sowieckich a na pewnym częściowym odcinku zniszczyć 44 czołgi, wyłącznie tylko bronią piechoty. Naogół odnosi się w coraz silniejszym stopniu wrażenie, że cmentarzysko czołgów sowieckich wzdłuż całego frontu od Morza Czarnego aż do Leningradu, stale się powiększa. Również bowiem nad rzeką Mius jak i nad środkowym Dońcem sowiecka broń pancerna oprócz bardzo ciężkich, krwawych strat była zmuszona ponieść olbrzymie straty materiałowe, przy czym na żadnym punkcie nie zdołała uzyskać choćby najmniejszego lokalnego sukcesu.

Na wymienionych polach walki zaległo wczoraj przeszło 100 czołgów sowieckich, rozbitych i zniszczonych. Wszystkie te sukcesy uzyskano przy niesłychanie niskich własnych stratach, do czego przyczynił się fakt, że nowe czołgi niemieckie okazały się niewrażliwe na różnego rodzaju broń bolszewicką. Na uwagę zasługuje również okoliczność, że nad Kubaniem wskutek przedwczesnego rozbicia sowieckich pozycyj przygotowawczych bolszewicy byli zmuszeni ponownie wstrzymać przejściowy swój atak. Przywrócono tam w całej rozciągłości dawną sytuację. W niemieckich kołach wojskowych ocenia się akcje sowieckie na południu wschodniego frontu jako ataki odciążające, mające na celu wiązanie sił niemieckich i zapobieżenie w miarę możności odciągnięciu rezerw na odcinek środkowy. Z takimi zamierzeniami dowództwo niemieckie liczyło się jednak z góry. Dalszy przebieg walk okaże, że nie ... no będzie musiało zmieniać swoje dyspozycje, lecz strona przeciwna, jakkolwiek na głównych punktach walki może jeszcze przypuszczalnie dojść do dalszych zmiennych bojów. Ostatecznie jednak nie ma to decydującego znaczenia.

Na Sycylii walka zaostrzyła się w dalszym ciągu. Istotny punkt ciężkości wszystkich operacyj znajduje się w dalszym ciągu w rejonie dokoła Katanii, gdzie jedna dywizja niemiecka również wczoraj udaremniła ponownie wszystkie próby przełamania się wojsk angielskich. Dalszy punkt ciężkości walki należy szukać w rejonie Enna, we wnętrzu kraju. Widocznym jest, że Alianci usiłują stąd okrążyć od zachodu front pod Katanią. W międzyczasie lotnictwo Osi prowadzi nieprzerwanie dalej walkę przeciwko alianckiej flocie transportowej na wodach Sycylii, i to z coraz większą skutecznością.

□ Dowództwo szwajcarskich sił zbrojnych odnosi: Dochodzenia celem stwierdzenia powodów wpadnięcia samolotów w nocy na 13 lipca pod Le Bouvere i pod Sitten ujawniły, że oba te samoloty strącone zostały przez szwajcarską obronę przeciwlotniczą.

Pierwszy atak bombowy aliantów na Rzym

RZYM, 20. 7. — Włoski komunikat wojenny z poniedziałku 19 lipca brzmi:

Na Sycylii odparto wielokrotne ataki nieprzyjacielskie. W ciągu walk ostatnich dni wyróżniła się szczególnie swą dzielną postawą dywizja „Livorno". Eskadry bombowców i samolotów bojowych Osi, wspierające formacje armii lądowej zaatakowały skutecznie nieprzyjacielskie wojska i zgrupowania pojazdów. Podczas tych walk strącono 4 samoloty nieprzyjacielskie. W przebiegu operacyj dziennych i nocnych włoskiego oraz niemieckiego lotnictwa bojowego zadano nieprzyjacielskiej żegludze morskiej nowe straty: Jeden z naszych samolotów torpedowych ugodził parowiec o pojemności 12.000 brt., wyładowany amunicją i wysadził go w powietrze. Jeden ciężki krążownik i jeden parowiec o średnim tonażu zostały również trafione torpedami naszych samolotów. Jeden z włoskich samolotów wywiadowczych zniszczył nad Sardynią jeden bombowiec.

W poniedziałek przedpołudniem nieprzyjacielskie formacje lotnicze zrzuciły liczne bomby nad Rzymem. W chwili obecnej ustala się powstałe szkody.

RZYM, 20. 7. — Pierwszy wielki atak bombowy samolotów alianckich na Rzym rozpoczął się w kilka minut po godzinie 11-tej. Na ulicach stolicy włoskiej o tej porze panował ożywiony ruch, zwłaszcza jeżeli chodzi o sklepy i przedsiębiorstwa handlowe. Na wielkich targach z jarzynami, które odbywały się we wszystkich dzielnicach miasta, przed straganami tłoczyły się zbite rzesze ludności. Zanim jeszcze przechodnie zdążyli udać się do najbliższych publicznych lub prywatnych schronów przeciwlotniczych, ziemna obrona przeciwlotnicza miasta otwarła gwałtowny ogień obronny. Niedługo potem w poszczególnych dzielnicach miasta spadły pierwsze bomby zapalające i rozpryskowe. Mimo to ludność zachowując wzorową dyscyplinę udała się do schronów przeciwlotniczych. Jeszcze w czasie alarmu, trwającego trzy godziny, na ulicach można było widzieć niezliczone samochody ciężarowe, wiozące członków organizacyj samoobrony zw. „Unpa", udających się do zbombardowanych miejsc, celem ugaszenia pożaru oraz uprzątnięcia gruzów. Wszędzie gromadzili się pracownicy budowlani wraz z łopatami i toporami, oczekując w pogotowiu na rozkaz przystąpienia do akcji niesienia pomocy. Mimo alarmu o zwykłej porze podano w radio do wiadomości treść komunikatu wojennego, w ktróym już oznajmiono szczegóły odbywającego się w tym czasie jeszcze alarmu.

RZYM, 20. 7. — Napływają obecnie już pierwsze wiadomości prasowe mówiące o ciężkim ataku lotniczym na miasto Rzym. Jak donosi „Giornale d'Italia", chodzi w danym wypadku o atak zakrojony na szeroką skalę, który wykonali Anglo-Amerykanie za pomocą bomb zapalających i burzących na centrum katolicyzmu. Atakujące samoloty amerykańskie nadlatywały w formacjach nad stolicę w jednej fali po drugiej. Celem ich bom były przede wszystkim dzielnice mieszkaniowe, znajdujące się pomiędzy Porta Maggiore a Porta Tiburtina, gdzie w olbrzymich kamienicach czynszowych zamieszkują tysiące rzymskich robotników. Największe szkody poniosła dzielnica Tiburtina. Również i w samym Rzymie ofiarą napastników padły pomniki i cmentarze. Zniszczone zostały liczne domy mieszkalne. Zburzeniu uległa sędziwa bazylika San Lorenzo, zbudowana przez cesarza Konstantyna w wieku IV, a mieszcząca groby wielu papieży. Trafiono także bombami cmentarz katolicki Campo Verande, na którym znajduje się mnóstwo kościołów i kaplic. Ciężkie bomby spadły także na część rozległych zakładów polikliniki. Również i miasto uniwersyteckie zostało trafione.

RZYM, 20. 7. — Obecnie ukazały się pierwsze komentarze prasy w związku z poważnym nalotem na Rzym. Jak podaje „Giornale d'Italia" chodzi tutaj o atak przeprowadzony na wielka skąlę przez Anglików i Amerykanów, którzy rzucali bomby zapalające i rozpryskowe na ośrodek chrześcijaństwa i katolicyzmu. Samoloty amerykańskie jedną falą po drugiej rzuciły się ną stolicę Włoch.

Starodawna słynna bazylika San Lorenzo, zbudowana w czwartym stuleciu przez cesarza Konstantyna i gdzie znajdują się grobowce wielu papieży, również została zburzona. Tak samo licznymi bombami trafiono rozległy cmentarz katolicki Campo Verano, wraz z jego licznymi kościołami i kaplicami. Wreszcie poważnie uszkodzono również część obszernych zabudowań polikliniki.

RZYM, 20. 7. — Podczas ataku bombowego na Rzym, angielskie biuro Reutera ogłosiło komunikat urzędowy, według którego lotnicy, którzy otrzymali rozkaz ataku na stolicę Włoch zostali wybrani z pośród najzręczniejszych i najlepiej wyszkolonych załóg oraz mieli otrzymać specjalne instrukcje w sprawie unikania uszkodzeń zabytków kulturalnych i pomników religijnych. Obowiązkiem ich było wyłącz-

Sensacyjna polska proklamacja w Londynie

LIZBONA, 20. 7. — Trudności z jakimi polska emigracja zmuszona jest walczyć nietylko w dziedzinie materialnej i politycznej ale także psychologicznej na terytorium Wielkiej Brytanii, zwiększyły się w dalszym ciągu naskutek akcji hrabiego Władysława Potockiego, zamieszkałego stale w stolicy Wielkiej Brytanii. Czasopismo „News Reviev" zbliżone do starych konserwatywnych kół angielskich, donosząc o tych nowych zawikłaniach określa hr. Potockiego jako zdecydowanie „niebezpieczną osobistość". Mianowicie w kołach polskich w Londynie, jak się dowiadujemy z doniesiena „News Reviev", kursuje od kilku dni ulotka, zredagowana przez hrabiego Potockiego, który nazywa się pretendentem do tronu polskiego. — Ulotka ta, nosząca niewątpliwie charakter antybolszewicki, wydrukowana jest w formie proklamacji „JKMości Władysława V". Hr. Władysław Potocki, jak podkreśla „News Reviev" nazywa się w niej „z łaski Bożej król Polski, Węgier i Czech, wielki książe Litwy i Ukrainy, hospodar Mołdawji".

Z treści ulotki przytacza dziennik angielski następujące charakterystyczne ustępy: „Zapytywaliśmy o zdanie w Londynie licznych Polaków, wśród nich także wybitne osobistości i stwierdziliśmy, że są zgodne w opinii, iż bolszewicy zamordowali polskich oficerów pod Katyniem oraz wielu innych Polaków". Pretendent do tronu hr. Potocki zajmuje również stanowisko w sprawie roszczeń sowieckich co do wschodnich obszarów b. Rzeczypospolitej Polskiej oświadczając co następuje: „Niema żadnego kraju sowieckiego! Kraj rosyjski należy do cara. Obszary, których żądają Sowiety należą do Korony polskiej. Pod tym punktem widzenia zarówno dla Anglii jak i dla Polaków byłoby lepiej przegrać tę wojnę niż wygrać ją wspólnie ze Związkiem Sowieckim".

Proklamacja kończy się słowami: „Obecnie nadszedł już czas na pokój w drodze rokowań, dzięki któremu car w Rosji a król we Francji ponownie wrócą na tron. Niech żyje korona polska".

„News Reviev" opisuje pretendenta do tronu hrabiego Potockiego jako sympatycznego, dobrze wyglądającego i kulturalnego człowieka. Włado on płynnie językiem angielskim, francuskim, niemieckim i włoskim. Ponadto zna łacinę i grekę. W chwili obecnej hr. Potocki zajmuje się nauką języka litewskiego i sanskrytu. Ponadto celem uzupełnienia jego osobistych danych czasopismo angielskie dodaje, że jest on nastawiony silnie antysemicko i przed wojną wydawał w Wielkiej Brytanii czasopismo antyżydowskie „Right Review" popierane przez przywódcę faszystów angielskich sir Oswalda Mosleya

nie atakować obiekty wojskowe i przemysłowe.

Nadeszłe tu dotychczas raporty stwierdzają, że lotnicy alianccy zrzucili swe bomby na słynną bazylikę „San Lorenzo Fuore le Mura", pochodzącą z IV wieku, na cmentarz „Campo Verano", na dzielnicę uniwersytecką oraz na dzielnice mieszkaniowe „San Lorenzo", Frenstino i Tiburtino.

RZYM, 20. 7. — Napad powietrzny na stolicę Włoch wywołał w całym kraju wielkie oburzenie. Podkreśla się, że Anglicy i Amerykanie faktycznie nie zawahali się objąć swymi atakami terorystycznymi ośrodek najstarszej kultury europejskiej. Tym czynem, takie jest zdanie wszystkich, alianci dopięli szczytu teroru powietrznego. Zdaniem szarego człowieka z ulicy, tego rodzaju ludzie jak Churchill i Roosevelt nie mają już prawa mówić o kulturze, gdyż sami zabytki tej kultury w tak jaskrawy sposób depczą nogami. W kołach włoskich ze szczególnym napięciem oczekuje się jakiego rodzaju echo w świecie katolickim oraz zagranicą wywrze ten niesłychany napad. Panuje tu przekonanie, że cały świat kulturalny uważa stolicę włoską również jako ośrodek katolicyzmu, obejmującego cały świat.

PRAGA, 20. 7. — W związku z protestem reprezentantów kościoła katolickiego w Czechach i Morawach przeciwko bombardowaniu przez Anglików i Amerykanów kościołów katolickich, pisze „Narodni Politika", że cały naród czeski solidaryzuje się w proteście przeciwko tego rodzaju barbarzyńskim metodom, mającym na celu nic innego jak tylko niszczenie zabytków kultury, posiadających bezcenną wartość dla całego świata". Prezydent czeskiej akademii nauki i sztuk dr. Józef Lusta w artykule wstępnym, zamieszczonym w wymienionym dzienniku, nazywa poważne uszkodzenie tumów w Kolonii i Akwizgranie „okropnym nieszczęściem dla całej kulturalnej ludzkości", podkreślając, że w budowlach tych uwidoczniono wielkość kultury europejskiej.

„Falanga" — najzaciętszym wrogiem komunizmu

MADRYT, 20. 7. — W swej mowie, wygłoszonej w sobotę przed radą narodową Falangi generał Franco oświadczył: Jeszcze nigdy w swej historii Hiszpania nie miała do pokonania tak olbrzymich trudności, jak w ciągu ub. sedmiu lat. Na początku obecnej wojny światowej można się jeszcze było oddawać złudzeniom, dziś jednak już się to skończyło. System liberalno-kapitalistyczny zniknie na zawsze.

Z kolei gen. Franco postawił pytanie: „Czy Europa będzie miała na tyle sił, aby przypieczętować komunizm?". Ani liczne niesprawiedliwości, mówił dalej Franco, popełnione w świecie, ani wielkie plany narodów kolonialnych nie dozwolą na powrót liberalizmu.

Bolszewizm zgłasza swoje roszczenia także przez usta obcych rządów. Bolszewizm wyciąga swoje macki na kraje słowiańskie, na Dardanele, a nawet na obszary w Północnej Afryce. Naród hiszpański przeżył liberalną monarchię i republikę z frontem ludowym i dlatego wie, że tylko silny i zjednoczony ustrój może uratować Hiszpanię. Hiszpania jednak może z ufnością patrzeć w przyszłość, ponieważ jest silna.

MADRYT, 20. 7. — Z najwyższą uwagą spotkały się obie przemowy, wygłoszone przez generała Franco w sobotę i niedzielę przed radą narodową Falangi oraz przed 75.000 robotnikami w Madrycie. Jak stwierdzają obserwatorzy neutralni, mowy generała Franco zadokumentowały znowu przed całym światem zwartość frontu stojącego za generałem, który to front w czasie ostatnim nabywał coraz silniejszej spoistości w obliczu istniejącego położenia. Prostolinijność polityki hiszpańskiej otrzymała nowe potwierdzenie. Słowami generała Franco ponownie podkreślone zostało stanowisko Hiszpanii nie wojującej. Hiszpański naród pracujący wyraził generałowi Franco na placu przed zamkiem madryckim wotum ufności, które posiada niesłychanie wysoką wagę jako czynnik pozytywny hiszpańskiej polityki wewnętrznej i zewnętrznej.

MADRYT: 20. 7. — Dzień święta narodowego obchodzono w całej Hiszpanii przy wielkim udziale ludności, paradami wojskowymi, manifestacyjnymi zebraniami i uroczystościami ku czci poległych bohaterów. W Barcelonie gubernator cywilny odwiedził lazaret „Jose Antonio" i wręczył rannym żołnierzom ochotniczej dywizji hiszpańskiej walczącej na wschodzie honorowe podarunki od zarządu prowincji. W Saragossie kilkuset falangistom, którzy w pierwszym dniu rewolucji narodowej zgłosili się ochotniczo do walki przeciw bolszewikom, wręczono w imieniu miasta srebrne medale. W Forel cały garnizon, który w dniu 18-go lipca 1936 r. natychmiast przyłączył się do ruchu narodowego i dzięki temu zachował miasto od okropności czerwonych otrzymał zbiorowy wojskowy krzyż zasługi. W Bilbao uczczono w ramach specjalnej uroczystości wojskowej oswobodziciela północnej Hiszpanii, zmarłego tragicznie w roku 1937 generała Mala. Wszystkie miasta hiszpańskie wystosowały adresy dziękczynne do generała Franco i ponowiły swoje ślubowanie wierności wobec naczelnych władz państwowych.

DALSZA LISTA OFIAR KATYNSKICH

KASIŃSKI MARIAN, ppor. ur. 23. 12. 1899 r. Karta mobilizacyjna, świad. Szkoły Podchor. Rezerwy, metryka ślubu, pismo i legitymacja odznaki Instytutu Naukowej Organizacji i Kierownictwa, oraz pocztówki.

Nierozpoznany kapitan. List, Kartki z zapiskami i negatywy fotograf.

Nierozpoznany wojskowy. Nieczyt. ks. PKO Nr 296214-L wystawiona na Kasyno Oficerskie 10 Dyonu Taborów w Radymnie oraz świad. szczep. Nr 1760.

Nierozpoznany wojskowy. Wizytówka z zapiskami z nazwiskiem „Stanisław Kaczmarek, ppor.", koperta z listu i 2 fotografie.

KOTEC JÓZEF, wojsk. Paszport zagraniczny, rachunek hotelowy z Paryża, odcinek meldunkowy z Rybnika na Śląsku. kwit gwarancyjny firmy zegarmistrzowskiej w Rybniku, ul. Sobieskiego 32.

KISIEL WILHELM, major. 2 karty poczt., których nadawcą jest R. Kisiel.

Nierozpoznany wojskowy. Nieczyt. świad. szczepienia w Kozielsku.

PERKOWSKI HIPOLIT, mjr.-lek., dr. med. 3 karty poczt., kalendarzyk, wizytówka i świad. szczep.

BUCHOLC MIECZYSŁAW LUCJAN, ppor. Ks. st. sł. ofic., koperta z listu i kartka pocztowa, której nadawcą jest Jarosław Bucholc, Warszawa, ul. Suwalska 24.

KOCIUBSKI PAWEŁ, mjr. dr. Legit. ofic. MSWojsk., 2 karty pocztowe, list i wizytówka z adresem, ul. Okrężna 56.

Nierozpoznany wojskowy. Nieczyt. leg. urzędn. państw.

KRYCIŃSKI HENRYK, por. Przed wojną zam. Grodno. Recepis pocztowy, kartka z nazwiskami i świad. szczep.

KOSMAHL LEOPOLD GUSTAW, ppor. urodz. 16. 12. 1903 r. Karta mobilizacyjna, dowód osobisty, wizytówka z której wynika, że zam. Góra Kalwaria, legit. Zw. Ofic. Rezerwy, ks. st. sł. ofic., zaświadczenie zarządu m. Warki.

DEBOGORI MOKRYJEWICZ ANATOL, — wojsk., urodz. 1906 r. Znak rozpoznawczy z odciskiem Warszawa, dowód osobisty, i prawo jazdy.

PELCZYŃSKI STANISŁAW MARCELI, kpt. kawaler Krzyża Virtuti Militari. Legit. ofic. MSWojsk., leg. krzyża V. M.

MALISZEWSKI JÓZEF, wojsk., urodz. 1911 r. Znak rozpoznawczy, list, którego nadawcą jest Klara Maliszewska, Kraków. ul. Basztowa 17_7 (lub 17), świad. szczep. Nr 2879.

BANIEWICZ HENRYK, por. ur. 25. 10. 1909 r. w Petersburgu. Dowód osob., listy i fotografie.

Nierozpoznany kapitan. Pismo tartaku parowego w Tomaszowie Lubelskim dla kadry MOB. Nr 2 podpisane „przyjął Francik Jasiówka", potwierdzenie wpłaty wojsk. i kartka z zapiskami.

KWIATKOWSKI ANTONI KONSTANTY, por. inż. Karta przydziału wojennego, dowód osobisty, paszport, legit. urzędu. państwowego, dyplom Politechniki Warszawskiej — „inżynier-geodeta"

HERZIG WŁODZIMIERZ KAZIMIERZ, kpt. urodz. 11. 10. 1889 r. Legit. ofic. M. S. Wojsk., karta mobil., wojskowa karta zwolnienia i pozwolenie na broń

W KILKU WIERSZACH

☐ Führer złożył chorwackiemu naczelnikowi państwa dr Ante Pavelicowi telegraficzne serdeczne życzenia z okazji jego urodzin.

Francja posiada obecnie znów nowego posła we Węgrzech, Jules Brevie, który w sobotę wręczył regentowi swe pisma uwierzytelniające.

W Portugalii wyszedł zakaz sprzedawania wyrobów tytoniowych do rąk kobiet i młodzieży poniżej 18 lat. Za przekroczenie tego zakazu grożą wysokie kary pieniężne.

☐ Na dzień 15 sierpnia br. ustalono termin intromisji nowo mianowanego arcybiskupa Bourgos — ks. Lefevre. Akt objęcia diecezii nastąpi w dniu 4 września br.

△ Prezydent japońskiego instytutu dla kultury oraz stowarzyszenia japońsko-niemieckiego w Tokio, Toshirake Okube, zmarł we wtorek w wieku lat 78.

Zamknięte zostało 78 posiedzenie kongresu Stanów Zjednoczonych po uchwaleniu wydatków w kwocie 110 396 299 014 dolarów, która to kwota ma ulec jeszcze podwyższeniu o 15 miliardów. Posiedzenie kongresu odroczono do 14 września br.

☐ W północno-zachodnim Iranie chmury szarańczy doszczętnie zniszczyły 4.800 ha uprawnego pola. Zagrożone podobno są dalsze obszary.

△ Rząd francuski wydał zarządzenie, według którego w dniu 14 lipca jako w święto narodowe trzeciej republiki, odbywać się nie mają żadnego rodzaju manifestacje, uroczystości i inne obchody.

Według doniesienia „Daily Mail", w czasie walk w Afryce północnej „conajmniej" 23 angielskich i amerykańskich reporterów prasowych i radiowych utraciło życie, sześciu zaś zaginęło. Dalszych 60 odniosło rany, a 36 dostało się do niewoli.

△ Wiceprezydent Argentyny Saba Sueyro zmarł w sobotę po krótkiej chorobie w Buenos Aires. W osobie Sueyro traci rząd generała Ramireza wiernego współpracownika, który wszelkimi siłami popierał cele ruchu wojskowego.

Z DNIA

DZIŚ ZACIEMNIAMY:

Początek 22.15
Koniec 4.00

ALARM LOTNICZY
10-sekundowe sygnały
ODWOŁANIE
długi sygnał 1-minutowy

Bilans sił gospodarki wojennej

Urząd Statystyczny Gen. Gub. przystąpił ostatnio do sporządzenia bilansu sił gospodarki wojennej za rok 1943.

W związku z tym członkowie Grupy Głównej Gospodarki Przemysłowej i Ruchu — prócz firm należących do Grupy Przemysłu — otrzymają w najbliższych dniach od swych Grup Okręgowych, względnie Grup Powiatowych, odpowiednie kwestionariusze, które po dokładnym wypełnieniu należy zwrócić możliwie jak najwcześniej pod adresem tej instancji, która nadesłała kwestionariusz.

Wyniki bilansu sił gospodarki wojennej, po zestawieniu ich przez Urząd Statystyczny, udostępnione będą Grupom Okręgowym i Grupom Powiatowym w obrębie zakresu ich działania.

Stopa zysku w gospodarce ogrodniczej

Według postanowienia Rządu Generalnego Gubernatorstwa, stopa zysku brutto dla handlu hurtowego owocami świeżymi krajowymi i zagranicznymi, świeżymi warzywami oraz owocami południowymi wszelkiego rodzaju, jak również jagodami leśnymi i grzybami została obniżona przy bezpośrednim oddawaniu towaru handlowi detalicznemu z 12-tu na 10 procent.

Przy włączeniu do transakcji drugiego hurtownika-rozdzielczy ogólna stopa zysku została zmniejszona z 15-tu na 13 procent. Z tego otrzymuje pierwszy rozdzielca (biorący towar wagonowo) 6 procent, zaś drugi rozdzielca (rozdzielca-hurtownik na miejscu) 7 procent.

Dalej postanowiono, że przy zbywaniu produktów ogrodnictwa wszelkiego rodzaju zakładom przetwórczym i przeróbczym nie wolno zaliczać dodatkowego 5-cio procentowego manka, przyznanego w rozporządzeniu o stopie zysku dla handlu importowego, hurtowego i detalicznego świeżymi owocami, świeżymi warzywami oraz owocami południowymi wszelkiego rodzaju.

Zmienne losy stadniny w Sądowej Wiszni

Swego czasu austriackie władze rolnicze założyły w Sądowej Wiszni stadninę, mającą na celu podniesienie galicyjskiej hodowli koni. W stadninie tej przeciętnie znajdowało się około 150 stadników. Po przyjściu bolszewików stadninę zamieniono na koszary wojskowe. Po ustąpieniu bolszewików i przyłączeniu Galicji do G. G., koszary w Sądowej Wiszni zostały spowrotem zamienione na stadninę koni rasowych.

Echa wystawy rolniczej

Od Angory do Pawików

Zabawa i wielki pożytek — raz jedno raz drugie widziało się na wystawie rolniczej, gdy szło się od klatki do klatki, zawierających to co należy do „małej" hodowli. Ale takie króliki rasy angorskiej, jakie wystawił folwark Wiesenberg, należący do SS. mogą dać i pożytek i radości wiele — tak piękne to zwierzęta: podziwia się puszyste biele futer i rubinowe w tę biel oprawne oczy. Powagę pracy hodowlanej przy każdym egzemplarzu zaznacza „wykaz osobisty" szczegółowo podający pochodzenie, szczegóły i cechy dla hodowli ważne. Klatek króliczych wystawiono bardzo wiele; w każdej inne rozwiązanie karmika i gnojnika. Amatorzy króliczego chowania mieli sposobność do porównań rozmaitych wystawionych ras, a nieznający tych spraw dziwował się, że królica — której utrzymanie przecież jest tanie i niekłopotliwe rocznie „daje" 20 skórek i 40 kg mięsa! Gęsi i kaczek bielusieńkich było bardzo wiele. Większą jednak uwagę zwracały kury. Z bardzo pięknymi okazami wystąpiły miejskie folwarki Sygniówka (bardzo szlachetne leghorny — biały ptak z pięknie uformowanym czerwonym grzbietem) i Snopków. Snopków wystawił olbrzymie okazy susseksów — białe z popielatym w podłużne pasy kołnierzem — jeszcze pozostałość po świetnym przedwojennym gospodarstwie szkoły snopkowskiej. Susseksy pokazały i Dublany, które wystawiły także krajowy zdrowy typ zielononóżek.

Specjalnością lwowskich przedmiejskich amatorów z dawna są gołębie. Na wystawie klatek z gołębiami było bardzo wiele. Nazwiska hodowców: Plechowski, Karpiński, Pasociński, Moliński, Lewski i i. mają swój walor w gołębiarskim świecie. Zasłużyli sobie na to przez hodowlę rzadkich gatunków, które tu w wyborze manifestowały się z francuska strojnym perukowcem, czubatymi turkotami, ufryzowanymi mewkami, pawikami z krylinowatym wachlarzem ogona, maściuchami, satynetami i wielu innymi osobliwościami.

W takim otoczeniu odzywał się trzeźwy, praktyczny głos, sławiący korzyści chowu kozy. Narzucał się on z dobrze zestawionego afisza, gdzie w obrazku i liczbach przekonywano: krowa daje 1000 litrów mleka rocznie, koza mniej bo 700 l. lecz gdy krowa zimą zżera 20 ctn. siana, kozie starczy tego część nią ta, a latem pasąc się krowa daje 6 razy tyle co koza. Jako ostateczny **argument w tej sprawie służyła dorodna sztuka, hodowania p.** Skowińskiej.

Na **mniejszą już uwagę zasługiwały** sobie u zwiedzających olbrzymie biało-okożuszone owce-merinosy, choć to ważniejszy obiekt gospodarczy — widać, że kozia afera bliższą jest potrzebom i możliwościom gospodarczym miejskiego, a raczej przedmiejskiego hodowcy — i słusznie.

Papier na podręczniki szkolne

Stańmy w szeregu zbieraczy

Projektowane wydawnictwo podręczników, które ukaże się w wielkim nakładzie, będzie wymagało dużych ilości papieru. W związku z tym nauczycielstwo szkół w Generalnym Gubernatorstwie zostało wezwane do zorganizowania zbiórki starego papieru, leżących bezużytecznie zeszytów, książek, gazet, pudełek z papierosów, tektury itd. W samych szkołach znajduje się również dużo papieru w postaci zapisanych zeszytów, bloków rysunkowych, nieaktualnych tablic i map poglądowych, przestarzałych i nieużywanych już książek itp. Wszystkie te papiery powinny być objęte obecną zbiórką; dla każdego poszczególnego posiadacza są one zasadniczo bez znaczenia, zebrane jednak razem, dadzą cenny surowiec dla wartościowego wydawnictwa.

Aby poszczególnych zbieraczy papieru zachęcić do zwiększonej gorliwości i wynagrodzić ich za poniesione trudy, ustalono premie za wydajność; stosownie do tego, 50 najlepszych zbieraczy z każdego okręgu będzie mogło otrzymać: a) zwolnienie z czesnego w wysokości opłaty 3—5 miesięcy, b) bezpłatnie nowe podręczniki szkolne.

Również i nauczycielstwo zostało objęte planem premii; za wyróżniającą wydajność przy akcji zbiórki, trzy siły nauczycielskie z każdego okręgu otrzymają nagrody; przy ustalaniu nagrody będą mogły być uwzględnione osobiste życzenia wyróżnionego personelu nauczycielskiego.

W interesie mieszkańców Generalnego Gubernatorstwa leży, aby apel odnośnej władzy skierowany do nich w związku ze wspomnianą wyżej akcją, podjęty został z pełnym zrozumieniem społecznego i kulturalnego znaczenia przygotowywanego wydawnictwa podręczników szkolnych.

Drób, jaja, miód

Gospodarcze ujęcie środków żywności, powszechne dziś w całej Europie — i poza nią, ma na tym tu obszarze analogie w odległej przeszłości.

W protokole lustracji starostwa halickiego 1566 roku znajdujemy, że kmiecie byli zobowiązani do rocznej dani „kur po dwoje, jajec po dwanaście", lub też „po dziesiąci". Dań pszczelna zwana też miodową lub dziesięciną pszczelną była określana np. w takim zapisie: „Dawając ci, którzy pszczoły mają, dziesiąty pień pszczół". Były też kontyngenty — danie zbożowe, wieprzowe, baranie i inne.

Powtarzają się więc formy gospodarki o charakterze świadczeń producenta.

Cenne wydawnictwo dla rzemieślników

Nakładem „Gospodarka i Rzemiosło" w Krakowie ukazała się ostatnio książka zakupu towarów. Książka powyższa uwzględnia specjalne stosunki zakładów rzemieślniczych w G. G. i dokładnie odpowiada przepisom urzędowym dotyczącym prowadzenia rachunkowości. Niewątpliwie, omawiana książka będzie wielkim ułatwieniem i drogowskazem dla zainteresowanych osób.

W NIESIENIU POMOCY WSPÓŁPRACUJE CAŁE SPOŁECZEŃSTWO POLSKIE Z POLSK. KOM. POMOCY.

Ponad 100 milionów litrów wody zużywa codziennie Warszawa

Gdy na „przeciętnego" mieszkańca Krakowa, Lublina czy Radomia zużycie wynosi od 20 do 50 litrów wody dziennie — to Warszawa zużywa codziennie od 100—120.000.000 litrów wody. Dostarczenie tak ogromnej ilości do miasta jest możliwe dzięki doskonale urządzonej sieci ulicznej, liczącej obecnie około 650 km długości. Wodociągi Warszawy są jej prawdziwą chlubą. Powstały one z górą 50 lat temu. Rozpoczęto je według projektu W. Lindleya', twórcy wodociągów i kanalizacji wielu innych miast europejskich, jak n. p. Frankfurtu, Hamburga, Pragi itd. Przez pół wieku stale rozbudowywano sieć uliczną, urządzenia centralne oraz zmodernizowano je, aby zapewnić dostateczną ilość wody szybko rozrastającemu się miastu. Warszawa posiada obecnie jedną z najlepiej oczyszczonych i najlepszych w smaku wód, mimo że ta woda czerpana jest z mocno zanieczyszczonej Wisły — co zmusza do stosowania bardzo starannych i żmudnych sposobów oczyszczania. Woda wiślana przepływa początkowo przez osadnik nadbrzeżny, który ma postać okrągłego jeziora o powierzchni około 18 ha; tam podlega wstępnemu oczyszczeniu i pozostawia tu około 60% zawiesin. Następnie przetłacza ją tam stacja pomp rzecznych do stacji filtrów dla ostatecznego oczyszczenia, które polega na wstępnym przefiltrowaniu wody w zakładzie filtrów pospiesznych; po nim następuje całkowite oczyszczenie w t. zw. filtrach powolnych. Jeszcze potem wodę poddaje się chlorowaniu, a to celem unieszkodliwienia wszelkich zawartych w niej zarazków.

Łaźnia św. Anny

W samym centrum miasta istnieje już od 55 lat instytucja, której zadaniem jest umożliwiać lwowianom utrzymanie czystości osobistej. Mamy na myśli łaźnię św. Anny przy ul. Akademickiej. Jeżeli kto z klientów będzie ciekawy i zajrzy poza budynek łaźni (drugie podwórko), to ujrzy wewnątrz niedużej hali wielki kocioł opalany gazem. On to obsługuje „całą św. Annę" od dnia jej istnienia; ogrzewa: sale, łazienki, pokoje, dostarcza gorącej wody i pary do wszystkich oddziałów łaźni. Sprawia on od czasu do czasu małe niespodzianki zarządowi łaźni, psuje się, lecz temu sercu łaźni należy się po tylu latach pracy „w pocie czoła" zasłużony urlop.

Dziennie z łaźni św. Anny korzysta w poszczególnych oddziałach: z wanny 500 osób, z parni 400 osób i z tuszów 200 osób. W parni publiczność ma do dyspozycji masażystę, pedikurzystę, fryzjera i krawca „pospiesznego" na cały zakład kąpielowy. Po krótkim remoncie został już uruchomiony basen pływacki. Dla ludności nie-niemieckiej łaźnia jest czynna we wtorki, środy i piątki.

Na lwowskim bruku

Przepisy

— Powiedz mi Mańka, po co ty właściwie drzesz te buciki i chodzisz na te medycyny? — zwróciła się Janowa do córki. — Co taki doktor może tera zarobić? Po pierwsze ludzie tera nie chorują, bo nie mają za co ani na co. Zatłuszczenia serca nikt nie dostaje, ani kamieni nerkowych czy wątrobianych, wikt jest zdrowy, a dieta nie może nikomu zaszkodzić. Na tyfus, ani na czerwonki, ospy czy inny injekcji nikt nie dostanie...

— Infekcji mamo nie injekcji...

— Niech bedzi infekcji, nikt powiadam nie zachoruje na to, bo jest od tego szczepiony. A w dodatku czytałam w gazecie najnowsze zawiadomienie Ubezpieczalni...

— No i co z tego?

— To z tego, że to nie jest przecie żaden zarobek. Wizyta doktorska kosztuje dwadzieścia groszy, reperacja dziesięć...

— Operacja mamo, nie reperacja...

— Niech bedzie o-pe-racja, ale żeby sie tyle uczyć i suszyć sobie tyle lat głowy, a potemu brać dwadzieścia czy dziesięć groszy?...

— To jest mamo tylko dopłata...

— Niech bedzie dopłata, to co to jest dwadzieścia groszy? Jabym sie nawet wstydziła dać coś takiego doktorowi do ręki i nie miałabym sumienia, bo wiem, że on miał wydatki nim sie tyle nauczył. Szanujący się żebrak bierze dziś najmniej złotego, bo nie może obstać inaczej. A tu doktor i dwadzieścia groszaków!

— To też tych groszy nie daje się lekarzowi, a wpłaca się do apteki Ubezpieczalni.

— Jeszcze lepiej! To nawet tych pare groszy nie wpłynie mu na czysto? To z czego on ma żyć? Za jakiś tam... specjały pisze to zawiadomienie, ma sie zapłacić trzydzieści groszy...

— Nie specjały, tylko specyfiki.

— Niech bedzie i... specyfiki, ale co to jest dzisiaj trzydzieści groszy? Za aparaty pisze tyż trzydzieści groszy...

— Nie aparaty, tylko preparaty mamo.

— Niech bedzie... preparaty jeszcze do tego, jakieś takie fikuśne nazwanie: Tera-morgana — polityczny... za trzydzieści groszy!

— Organoterapeutyczne...

— Ta niech bedzie jak mówisz. To za taki specjały i za taki aparaty... polityczny ma doktor dostać trzydzieści groszaków „z boku"?

— Lekarz nie bierze mamo z boku!

— Nie bierze? To bardzo źle, bo jakby choć miał coś z boku na piwo, toby sobie mógł trocha dopomódz, a tak goła pensja? E Maniu! Weź ty sie lepiej do handlu, coś mi sie widzi, że cie ta medycyna nie wyżywi, zwłaszcza, że już wyszli takie groszowe przepisy...

Koch.

JAK DAWNO LUDZIE LECZĄ SIĘ ZIOŁAMI?

Nowoczesne wojny spowodowały nawrót do naturalnych środków leczniczych. Przemysł bowiem pracuje dla potrzeb wojennych, zaś natura zawsze pracować będzie dla potrzeb zdrowotnych człowieka. Tylko trzeba ją poznać dokładnie.

Już w Piśmie św. moglibyśmy łatwo odszukać wzmianki o kilkudziesięciu roślinach leczniczych, a Hipokrates podaje w swych dziełach opisy 150 roślin. Sławny botanik Teofrast, żyjący w III. wieku przed Chrystusem, opisuje blisko 500 gatunków ziół, zaś słynny badacz Dioscorides zamieścił w swych księgach 1200 gatunków roślin leczniczych. W literaturze arabskiej znajdujemy bardzo cenne dzieła z zakresu ziołolecznictwa opracowane przez Ali Abbasa, Awicenny i wielu innych.

W Polsce racjonalną uprawę ziół rozpoczyna założony w roku 1006 w Sieciechowie klasztor Bernardynów. Z tego t. zw. okresu medycyny klasztornej pozostały do dziś dnia takie nazwy, jak: proszek kapucyński, balsam benedyktyński, pigułki reformackie i inne. Podobnie jak na zachodzie Europy — promieniowały ogrody królewskie i możnych panów kulturą ogrodniczą na cały kraj. Już w rachunkach dworu Władysława Jagiełły znajdujemy nazwy kilkudziesięciu roślin i ziół leczniczych, uprawianych w ogrodach królewskich. Poważne zasługi na tym polu położyła królowa Bona Sforza, Maria Kazimiera oraz Jan III. Sobieski.

W drugiej połowie XVIII. wieku, powstał w Grodnie pierwszy na tych ziemiach ogród botaniczny, przeniesiony w roku 1871 do Wilna. Z kolei powstaje w roku 1811 ogród botaniczny w Warszawie, a w końcu XIX. wieku w Krakowie.

Literatura fachowa z dziedziny ziołolecznictwa ma za sobą również poważne pozycje w języku polskim, wśród których należy wymienić na pierwszym miejscu dzieło Hieronima Spiczyńskiego, nadwornego lekarza króla Zygmunta Augusta p. t. „O ziołach tutecznych i zamorskich i mocy ich" z r. 1554. „Herbarz Polski" doktora Marcina z Urzędowa oraz wielkie dzieło Szymona Syreniusza, zawierające 1540 stron p. t. „Zielnik, który herbarzem z języka łacińskiego zowią" z r. 1613, — jak również szereg dzieł najnowszych wśród których światową sławą cieszyły się prace prof. Jana Muszyńskiego.

Prof. dr. Dragendorf w dziele swym „Die Heilpflanzen aller Völker und Zeiten", opisuje już 12.000 roślin leczniczych, jakie maja zastosowanie u różnych ludów kuli ziemskiej.

Używanie ziół leczniczych jako celów oficjalnych zarzucone zostało czasowo około roku 1883, wówczas bowiem chemik niemiecki Knor otrzymał drogą syntezy chemicznej antypirynę, oraz szereg inych preparatów syntetycznych. Środki te, jako nowości powstałe w dobie wielkich wynalazków technicznych, zyskały sobie szybko uznanie, a lekarze poczęli chętnie stosować w praktyce swej preparaty chemiczne szumnie i umiejętnie reklamowane przez wytwórców.

W kilkadziesiąt lat później przekonano się wszakże, iż zbyt pochopnie uwierzono w zbawienne działanie środków syntetycznych i powoli poczęto wracać na drogi medycyny utarte wiekami doświadczeń. Stopniowy nawrót do ziołolecznictwa rozpoczęty w krajach zachodnich przed wojną, doszedł w wojennych warunkach do swego punktu kulminacyjnego. Gromadzenie naturalnych skarbów ziół leczniczych, w które obfituje każdy kraj — również i przy pomocy młodzieży szkolnej — przysparza medycynie naturalnych środków, dążących do polepszenia ogólnej zdrowotności, zachwianej w wielu wypadkach warunkami wojennymi.

TABELE POTRĄCEŃ

jednolitej składki ubezpieczeniowej, obowiązującej od 1. lipca 1943 r., oraz podatku dochodowego od uposażeń wydane przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie.

Tabela powyższa zawiera potrącenia jednolitej składki ubezpieczeniowej dla obowiązkowo ubezpieczonych pracowników.

Ponieważ tabela obejmuje nadto potrącenia podatku dochodowego od uposażeń, przeto stanowi dla pracodawcy cenny materiał pomocniczy.

Dodane są również wyczerpujące objaśnienia.

Tabele można zamawiać w cenie zł. 5.50 w każdej Ubezpieczalni Społecznej.

ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH.

S. BIEŃKOWSKI
WARSZAWA
Marszałkowska 102 — sklep 30
poleca i wysyła za zaliczeniem:
1) GALANTERIĘ RÓŻNĄ (grzebienie, igły, wsuwki itp.)
2) SPRZĘT WĘDKARSKI (haczyki, żyłki, błystki, sieci)
Duży wybór. Ceny niskie.



Muchołapki
PASTA DO OBUWIA
Za zaliczeniem. „ARIA"
Warszawa, ul. Barbary 4

Galanteria Bakelitowa
Wstążki – Lepy na muchy
HURT
ST. NATORFF
Warszawa — Twarda nr 38.
Zaliczenia pocztowe. 8494

POSZUKUJEMY na stałe CIEŚLI BUDOWLANYCH i koncesjonowanego POKRYWACZA DACHÓW do podjęcia roboty na akord. Listy Gazeta Lwow. 26719.

KUPNO — SPRZEDAŻ

SPRZEDAM maszynę Singera krytą pierścieniową, stan pierwszorzędny, płaszcz czarny obszerny niewykończony i płaszcz brązowy w pierwszorzędnym stanie. Zgłoszenia ul. Chorążczyzny 10, m. 5, tylko czwartek i piątek między 7—8 wieczorem. v

KUPIĘ szkołę Bayera, ul. Piotra 6, mieszk. 2 telef 109—62. 27009

SPRZEDAM 2 kilimy. Wiadomość — ul. Kordeckiego 7. m. 29, g 15—18

SPRZEDAM kilka przedmiotów ze srebra, pierścień diamentowy kolczyki złote, ul. Skarbkowska pięć — II. p., mieszk. 8 v

FOTOGRAFICZNY aparat „Weltini" z Xenarem Schneidra 1:2,8/5 cm. — Automatyczny celownik w jednym okienku sprzężony małoobrazkowy na 36 zdjęć z Compurem Rapid do 1/500. Bęben Leica do wywoływania filmów do sprzedania. Wiadomość: ul Trybunalska nr 1 drzwi nr 2, od 8—12 i 15—18. v

HALLO! Księgarnie / składy papieru- HURT POCZTÓWEK — KRAKÓW SKRYTKA 112 wysyła za zaliczeniem — każdą ilość, I gatunek imieninowe (30 wzorów), II. gat. — kwiaty i in. (15 wzorów). Cenniki na żądanie gratis. 3559

NOWOCZESNE sypialnie, szafy trójdzielne biurka, tapczany, kompletne urządzenia kuchenne, kredense pokojowe stoły, krzesła oraz meble stare. Poleca sklep meblowy Rutowskiego 20. Skupujemy meble. 27271

SPRZEDAM tanio bufatkę. Lwowskich Dzieci 28., m. 4 od 4—6.

SPRZEDAM kredens dębowy, płyta marmurowa. Listopada 32, mieszkanie 6, od 3—5. v

SPRZEDAM nowe firanki siatkowe z kwiatami na 2 okna. Pijarów 42 m. 9. II. p., od godz. 5—7. v

LUSTRO duże stojące, ruchowe na śrubach, w ramach orzechowych — sprzedam, Rynek 9. III. p., m. 9. v

MASZYNĄ nożna pierścieniowa w w dobrym stanie do sprzedania — Oststrasse (Łyczakowska) 55, m. 4.

SPRZEDAM buty damskie z cholewami, brązowe. Barska 6, m. 12. v

KILIM do sprzedania 2X3. Mikołaja nr 11, pierwsze piętro, drzwi 3 v

SPRZEDAM „Stanisławski Słownik" angielski zł. 200. Listy Adm Gaz. Lw. nr 27181·

SPRZEDAM bratrurę gazową; plac Bema 6 m. 1. 27187

KUPIĘ chustkę (krymkę) — czysta wełna, dobrze zapłacę; pośrednicy mile widziani. Zgłoszenia Sobińskiego 19, mieszk. 2. 27182

KUPIĘ MASZYNĘ DO PISANIA w stanie pierwszorzędnym. Zgłoszenia telefoniczne pod nr 122—03 — godz. 8 do 12. 27174

SPRZEDAM: Koturny nr 36, pantofelki nr 35, kurtkę narciarską, palto męskie czarne na średniego, kryształ. Nowy Świat 8 mieszk. 12 - ganek od godz. 3—5. v

DO sprzedania buty angielskie w dobrym stanie nr 40, ul. Miła 14. przed rogatką Wólecką. 27178

SPRZEDAM fortepian krzyżowy — Schweizhofer — Tarnowskiego 45, m. dwa, parter . 26527

POSAD POSZUKUJA

PRZYJMĘ posadę pomocnika aptekarskiego ewent. laboranta w aptece na prowincji. Oferty Gaz. L. 27082

PIELĘGNIARKA kwalifikowana poszukuje posady do niemowlęcia lub osoby starszej, na wyjazd (najchętniej wieś). Adres: Kraków, Długa 11 II piętro ,mieszkanie trzy; 26694

INŻYNIER budowlany — Akademik, również budowa dróg i żelbeton z dłuższą praktyką budowlaną i dokładną znajomością języka niemieckiego — dobry statyk — poszukuje odpowiedniej posady, najchętniej jako kierownik dużej budowy. Zgłoszenia pod nr 26918 do Administracji Gazety Lwowskiej we Lwowie

BIEGŁA maszynistka z jęz. niem. — poszukuje pracy. Szczegółowe oferty do Gazety Lwowskiej 26710

INŻYNIER z własnym biurem i telefonem w Krokowie poszukuje współpracy lub przedstawicielstwa firm jakiejkolwiek branży. — Oferty pod „388" Biuro Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf Hitlerplatz 46 3473

SZOFER automechanik, Polak (jęz niemiecki nieźle) poszukuje posady, chętnie wyjazd. Łaskawe listy Adm. Gaz. Lw. nr 27055

MŁODA buchalterka szuka odpowiedniej pracy na dobrych warunkach w okolicy Lwowa. Listy do Admin: Gaz. Lw. nr 26981.

TECHNIK narod. niem. lat 38 z długoletnią praktyką techniczno - handlową w dziale elektro - radio-samochodowym, samodzielny kierownik budowlany, poszukuje od 1-go sierpnia b. r. odpowiedniego stanowiska. Szybkie zgłoszenia do Adm Gaz. Lw. pod nr 26978:

MŁODA intel. panienka władająca perfect językiem polskim i niemieckich, ruchliwa, poszukuje zajęcia w handlu lub odpowiednie domowe. — Może być w interesie lub prywatnym domu niemieckim. Zgłoszenia łaskawe do Gaz. Lw. nr 26984

RUTYNOWANY buchalter - bilansista, poszukuje pracy stałej lub dorywczej. Gaz. Lw. nr 26992

KOBIETA starsza intel., obowiązkowa, poprowadzi pierwszorzędnie gospodarstwo domowe w mieście lub na wsi u samotnych. Listy Admin: Gaz. Lw. nr 27189:

LOKALE

POSZUKUJĘ 2 pokoje z kuchnią w nieznacjonalizowanym domu. Czynsz z góry. Zwrot kosztów remontu. — Listy Gazeta Lwowska 26808

2 POKOJE, przedpokój kuchnia i gaz zamienię za 1 duży pokój z kuchnią, gazem. Listy G. L. 26802

ZA 4 pokoje kuchnia, gaz dobrze zapłacę lub zamienię za takie same z dopłatą. Listy Gaz. Lw. 26523

BANK poszukuje dla młodej pary (Polaków) 1 albo 2 umeblowane pokoje z kuchnią ew. z używaniem kuchni. Zgłoszenia Gaz. Lw. 3511

ODSTĄPIĘ DWA POKOJE i kuchnia bez gazu półkomfort przy ul. Kurkowej. Wiadomość ul. Kochanowskiego 10 m. 5 godz. 14—15. 3531

POSZUKUJĘ 2—3 pokojowego mieszkania z kuchnią, najchętniej w dzielnicy Łyczakowskiej. — Sa[illegible]hy nr 43, mieszk. 6. [illegible]00

ODSTĄPIĘ 1 pokój z kuchnią boczna Kochanowskiego oficyny słoneczno, skromnym. Gaz. Lw. 27185

POSZUKUJĘ dwu lub trzypokojowe mieszkania, polska dzielnica. Koszta zwrócę. Gaz. Lw. 27175

Za spokój duszy śp. **MARII i JÓZEFA CZARNEGO**, inż. mierniczego — Nieodżałowanego Męża i Ojca, zmarłego dnia 7. czerwca 1943 r. w Czortkowie, odbędzie się uroczysta MSZA ŚW. w kościele Św. Mikołaja, dnia 24. lipca, na którą Znajomych zaprasza
Żona z synkiem.

Za spokój duszy ś. p. **PELAGII BABIK** — odbędzie się MSZA ŻAŁOBNA w sobotę dnia 24. lipca 1943 r. o godzinie 7.30 rano w kościele parafialnym Św. Elżbiety przy ołtarzu Matki Boskiej o czym zawiadamiają Krewnych i Znajomych
Mąż, Dzieci i Wnuki.

Za spokój duszy ś. p. **WŁADYSŁAWA BRZEZIŃSKIEGO** odbędzie się dnia 22. lipca 1943 o godz. 7-mej rano MSZA ŚW. w kościele Św. Elżbiety przed Wielkim Ołtarzem na którą zapraszają
Matka i Siostra.

NATYCHMIAST odstąpię w śródmieściu 2 pokoje, kuchnia łazienka — gaz (kuchnia wspólna z kawalerskim pokojem). Wiadomość do 21/7 w sklepie Nar. Torh Rutowskiego 5

POSZUKUJĘ pokoju nieumeblowanego z gazem lub bez przy rodzinie w śródmieściu. Gaz. Lw. 27018:

POKÓJ zaraz do wynajęcia dla panów Supińskiego 28, m. trzy. v

KULTURALNEJ samotnej Pani dam pokój z osobnem wejściem, ładnie umeblowany, z łazienką i kuchenką gazową do własnej dyspozycji za pomoc przy chorej żonie. — Listy Gazeta Lwowska 26858

POKÓJ, gaz. łazienka, odstąpię samotnej pracującej pani Listy Adm. Gaz. Lw. nr 27033;

ZGUBY

SKRADZIONO Ausweis nr 5033 wydany przez G. G Apothekerkammer Krakau i paszport na nazwisko Jan Czarniecki ul. Marka 10, I. piętro, m. 9. Zwrot wynagrodzę. Ostrzega się przed nadużyciem. 27062

DNIA 16. lipca rano wydaliła się z domu umysłowo chora BESSAGA ZOFIA, lat 47 wysoka, bardzo szczupła, smagła na twarzy po męsku obcięte włosy, liliowa chustka na głowie popielata spódniczka — brązowe półbuciki. Ktokolwiekby o niej coś wiedział proszony jest uwiadomić rodzinę. Adres: Inż. Bessaga, Lwów, Białołęcka 6 lub do Admin. Gaz. Lw. pod nr 27025:

ZGUBIONO dokumenty na nazwisko Chacko Michał, paszport Mp 540327 Ausweis wydany z firmy p. Dülla i kartę wydaną przez komisję Przeglądu zdatności do pracy. v

16. 7. skradziono torebkę z osobistymi dokumentami, Ausweis metryki, na nazwisko Wanda Jarosz, Schlossbergstr 7, metryki na nazwisko — Maria i Andrzej Mazur. Błagam o zwrot za wynagrodzeniem. v

SKRADZIONO dnia 15. 7. 1943 r., dowód osobisty wydany przez Magistrat Warszawa, Ausweis wydany przez „Galikol" na nazwisko Maria Zaleska, Zamojskiego 12, m. 3. Proszę o zwrot dokumentów za wynagr.

UWAGA! Dnia 17. 7. przed południem, jadąc tramwajem nr 9, zagubiono portfel granatowy w którym prócz pieniędzy znajdowały się dokumenty osobiste. Łaskawego znalazcę uprasza się gorąco o zwrot samych dokumentów pod adresem: Zygmuntowska 9, m. 7, dozorca. v

SKRADZIONO Ausweis, wyciąg metryki oraz inne dokumenty wraz z portfelem i pieniądzmi na nazwisko Szymański Stanisław, Żółkiewska 8

ZGUBIONO 19. 7. 1943 na Podzamczu godz. 6. rano w ogonku przy wyjściu z pociągu portfel z Ausweisem nr 2002 wydanym przez „Brotkonzern" Lwów na nazwisko Wojciech Paliwoda wraz z dokumentami i gotówką. Znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. v

ZGUBIONO dnia 16 7. na ulicy Janowskiej Bescheinigung wydany przez Hauptgruppe Gewerbliche Wirtschaft und Verkehr, paszport sowiecki i metrykę urodzenia na nazwisko Jan Wacyk. Znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. v

SKRADZIONO Ausweis, legitymację z Arbeitsamtu, zaświadczenie niemieckie komisyjne, zaświadczenie szczepienia na nazwisko Mulka Stanisław Karaicka 3. Lwów. v

SKRADZIONO Ausweis wyd. przez Handelgruppe na nazwisko Zdzisław Hanuszewski. 27188

WOLNE POSADY

SPRZEDAWCZYNIĘ dobrze prezentującą się przyjmę do Perfumerii — Plac Prusa 1. 27070

POSZUKUJEMY od zaraz dla naszego oddziału w mieście powiatowym Galicji Schachtmeistrów i przodowników, obeznanych z budową dróg. Pierwszeństwo ze znajomością języka niemieckiego. Mieszkanie i wyżywienie zapewnione. — Listy Gazeta Lwowska 26823

POSZUKUJĘ OGRODNIKA natychmiast Polaka, do majątku. Zgłoszenia skierować ul. Grochowska 30 — parter między godz. 7—11 przed południem, 7—9 wieczorem. 27040

CUKIERNIKA przyjmę natychmiast — Rohatyn, Rynek, Restauracja Kuziw

DO prowadzenia małego niemieckiego domu pani mówiąca po niemiecku natychmiast poszukiwana. Zgłoszenia Hamburger Kaufhaus, Akademicka 24, 8—9. 26866

NIEMIECKA rodzina z dwojgiem małych dzieci, poszukuje natychmiast służącej mówiącej trochę po niemiecku. Zgłoszenia: Kadecka 16; m. 12, między 13—14 godz. 27051

POSZUKIWANI od zaraz majstrzy ciesielscy, betonowi, szalownicy, murarze fachowcy betonowi i pomocnicy budowlani. Zgłoszenia: Gazeta Lwowska 26805

AMT für Treuhand Mobilien Verwaltung przyjmie 2 robotników transportowych. Wynagrodzenie wg umowy. Zusatz Verpflegung i ubranie. Przydział przez Urząd pracy zapewniony. Zgłoszenia Rutowskiego 11 II piętro — pokój 32 26760

POSZUKUJEMY agentów — agentek do Domu Handlowego". Zgłoszenia: Asnyka 1 m. 11 a . 26758

DO NAUKI FRYZJERSTWA chłopak i dziewczynka zostaną zaraz przyjęci Zgł. Fryzjer Antoni Pisz — Lwów, pl. Bernardyński 12 26693

FRYZJER męski i fryzjerka damska zostaną przyjęci na dobrych warunkach. Zgł. Fryzjer Antoni Pisz — Lwów pl. Bernardyński 12. 26692

I. LWOWSKA FABRYKA OBUWIA przyjmie natychmiast na dobrych warunkach zarobkowych 200 pracowników i pracowniczek różnego wieku Przyjęci mają możliwość po krótkim przeszkoleniu nabyć u nas praktyki i pracować w odpowiednim zawodzie. Zgłoszenia przyjmuje się w fabryce przy ul. Marcina 1. 30. 3240

ZDOLNA krawczyni potrzebna do prywatnego domu. Leona Sapiehy nr 81, mieszk. 5 v

URZĘDNIKA PODRÓŻUJĄCEGO — z dobrą znajomością języka niemieckiego na dobrych warunkach (stała pensja, zwrot kosztów i diety) poszukuje poważne T-wo ubezpieczeniowe. Listy do Gaz. Lw. 26987

POTRZEBNI od zaraz kucharz-ka, kelner, kelnerka i pokojówka. Zgłoszenia osobiście Restauracja „Palermo" Rutowskiego 26 27024

POTRZEBNA młoda i zręczna dochodząca na pół dnia za wikt z dopłatą. Jana Galla 23, m. 3. 26931

FABRYKA MASZYN mleczarskich poszukuje doświadczonego inż. dypl. albo technika do projektów i konstrukcyj. Jęz. niem. wymagany. — Pisemne zgłoszenia do W. Schmidt, Kuhlerfabrik, Lwów, Stryjska 48 d.

MŁODA siła pom. biurowa otrzyma korzystną pracę. Zgł. przez Biuro Głęboka 18. I. tylko od 3—4. v

PRZYJMĘ kobietę do sprzątania biura. Głęboka 18. I. (3—4). v

SZOFER - mechanik z II. klasą — z kilkuletnią praktyką poszukiwany. Warunki płacy do osobistego omówienia. Listy Gaz. Lw. 27190

NAUKA

NIEMIECKIEGO uczy SZYBKO perfekt, młodych i dorosłych: TYLKO GŁĘBOKA 18 (od 11—8). W LIPCU i SIERPNIU zniżki!!! Pomoc szkolna. Już DZIŚ należy rezerwować GODZINY NAUKI na sierpień!

LWOWSKA SZKOŁA SAMOCHODOWA szkoli kierowców na wszystkie klasy pojazdów mechanicznych, załatwia formalności otrzymania prawa jazdy. Dla zamiejscowych ulgi i opieka. — Lwów, ul. SYKSTUSKA nr 63 ,telefon 260 22. 3179

KORESPONDENCYJNA NAUKA — w programie licealnym, gimnazjalnym (przedmioty matematyczno-przyrodnicze: matematyka, fizyka, chemia. Informacje: Mgr. S. Fediai — Warszawa, Smolna 34, m. 4. 2903

LEKCJE PISANIA na maszynach — w jęz. niem. i ukr Przepisywanie, Romańska, Zyblikiewicza 5. 3176

ROZMAITE

NIEMIECKIE PODANIA Głęboka 18

POSZUKUJĘ wspólnika z urządzonym odpowiednim lokalem, małym wkładem na otworzenie Herbaciarni. Koncesja zapewniona. Listy do Gaz. Lwowskiej 26935

RESTAURACJA — JADALNIA ul Batorego 18 — Szymona 1. 24826

PRZEPISYWANIE na MASZYNIE dokumentów do legalizacji notarialnej. TŁUMACZENIA, PODANIA — wypełnianie wszelkich druków życiorysy, listy — KOSZTORYSY techn. BIURO TŁUMACZEŃ — LWÓW — ROMANOWICZA 2 (obok Notariatu)

STROJENIE, naprawa fortepianów, Artur SMUTNY, Lwów, Supińskiego nr 25 mieszk. 12. Telefon 215—98.

PRZEPROWADZKI oraz wszelkie roboty końmi wykonuję tanio. Chrzanowskiej 4, parter lewy tel 291 01

AGENTÓW portretowych na portrety „Semi-Email" poszukuje Zakład Portretowy Nawrocki — Kielce 3173

LEGALIZACJĘ odpisów METRYK dokonuje jedyny zaprzys. przez Sąd Niemiecki TŁUMACZ dla jęz. ŁACIŃSKIEGO. Lwów. BRAJEROWSKA (Malzgasse) 10 I. p. Tel. 108-65

WSZELKIE PRZEPISYWANIA NA MASZYNIE KONCESJONOWANE BIURO „REKORD" WAŁOWA 19.

ADWOKAT konsystorski w sprawach rozwodowych M. Bahryniwskyj ul. Dąbczańskiej 7 m. 4 (boczna Ossolińskich) g. 8-9 i 16-18 tel. 263-46

PRZYJMUJĘ do szycia nową i do przeróbki wszelką bieliznę. Lwów, Sobieskiego 26, II. p., m. 6. 26722

ZAŁATWIANIA wszelkich spraw w Urzędach, prowadzenia ksiąg, uzgadniania, wyprowadzania zaległości — oraz wszelkich innych w tym zakresie prac, podejmie się rutynowany buchalter - bilansista, podatkowiec, dobry organizator. Listy do Adm. Gaz. Lw nr 26991

ODDAM za własne zdrowego chłopczyka 3-miesięcznego, ul. Kochanowskiego 126, m. 2 27183

KOSZTORYSY — rachunki — oferty w języku polskim lub niemieckim — pomiary i plany wykonuję szybko. — Łyczakowska 7 m. 15 II p. od 2-5.

PRZEDSTAWICIELSTWO NA WARSZAWĘ fabryk lub hurtowni obejmie energiczny handlowiec, posiadający w Warszawie biura, magazyny, kapitał Oferty „Przedstawicielstwo" do Biura Ogłoszeń T. Pietraszek — Warszawa, Marszałkowska 115. 3009

MAŁŻEŃSTWA

DO KART ROZPOZNAWCZYCH — (Kennkarte) legalizację dokumentów i wypełnienie druków szybko i tanio załatwia Konc. biuro podań i tłumaczeń Dra E. Griega Lwów, Sykstuska 14, I. p., Tel. 276—26. 8233

SZCZYTEM moich marzeń, to być pantoflarzem pokornym u wysokiej blondynki w wieku od 25 do 30 lat zgrabnej i dobrze zbudowanej, inteligentnej z wyższym wykształceniem Polki, posiadającej własne niczym niekrępujące mieszkanie. Pierwszeństwo dla bezdzietnych wdów. Jestem 43-letnim dzieckiem bez opieki przy nienaruszonych 100 proc. walorach męskich Polakiem na wybitnym stanowisku. Łaskawe zgłoszenia w celu matr. tylko z fotografią do Admin. Gaz. Lw nr 27077

OSOBA intel. z dobrej rodziny, pozna pana wartościowego, wolnego na posadzie. Cel matr. Listy Adm Gaz. Lw nr 27043

INŻYNIER podobno przystojny, popoś mądry i dobry, nieprzeciętny, energiczny, przedsiębiorczy, w sile wieku, fizycznie i moralnie zdrowy, zamożny, nie lwowianin, pragnie poznać w celu matrymonialnym niewiastę do lat trzydziestu przystojną naprawdę, pięknie zbudowaną o pięknej karnacji, inteligentną, dobrą, o prawym charakterze, może być zupełnie biedna, natychmiast zaopiekuję się, w razie potrzeby, przejściowo dam pracę i dobry Ausweis. Cel matrym. Sprawę traktuję poważnie pośrednictwo mile widziane, może być nawet wynagrodzone. Listy Gazeta Lwowska 26941

WOLNA pracująca nieładna, lat 41, pozna Polaka na stanowisku do lat 55 bez nałogów ewentualnie separowanego, cel matrymonialny. Odpowiedzi pełnoadresowe do Gazety Lwowskiej 26924

MŁODY na dobrej posadzie, wyższe wykształcenie ,pozna ładną zgrabną od lat 20—30. Cel matr. Anonimy w kosz. Listy z fotografią do Adm Gaz. Lw. nr 27036:

SEPAROWANA lat 38, intel. blondynka, ładna zdrowa i gospodarna, lecz biedna, pragnie poznać przyjaciela życia od lat 30—60. Cel matr. Listy do Gaz Lw. nr 27020.

SAMOTNA int. blondynka, lat 33 — ładna, zdrowa i gospodarna — lecz biedna. Pragnie poznać intel. pana wdowca lub rozwiedzionego, dobrego o szlachetnym sercu, który posiada własne mieszkanie. Listy łaskawie kierować do Gaz. Lw. 27019:

20-LETNIA szatynka, wysoka, pozna pana sympatycznego do lat 25. Cel matr. Listy do Gaz. Lw 26950:

SZUKAM. miłości! 25-letni kawaler o subtelnym charakterze, pragnie poznać matrymonialnie intel. ładną zgrabną miłą z temperamentem pannę do lat 20 tu, która wniosłaby w szarzyznę życia serce i moc uczucia Brunetki mile widziane — Cel matr. Anonimy niepożądane. Listy do Gaz. Lw. nr 26977

. MIŁOŚĆ nad logikę". Która z pań mająca warunki i bogatą duszę ładna, znająca życie, zainteresuje się 25-letnim znudzonym samotnością, pragnącym serca, uczuciowym, kochającym piękno i prawdę obecnie bez warunków, rozwiedzionym lecz wartościowym Polakiem, cel matr., napisze do Gaz. Lw. nr 26976. — Anonimy bezcelowe. 26976

RZEMIEŚLNIK lat 40, spokojnego charakteru bez nałogów, szuka żonę do lat 28, gospodarną z prowincji (zdjęcie ręczę za zwrot). Listy do Gaz. Lw. nr 26982

WDOWA bezdzietna, lat 36, niebiedna, brunetka, przystojna, mieszkanie w centrum, kocha dzieci pragnie poznać wdowca 1—2 dzieci małych który przede wszystkiem musi być dobrego serca, uczciwy i fachowy lub na posadzie. Listy do Adm. Gaz. Lw. nr 26[illegible]

BARWNIKI
do tkanin
„OLSTAR" — „ZORZA"
MUCHOŁAPKI
po cenach fabrycznych poleca
„SKŁADNICA WOLSKA"
WARSZAWA, ulica Chłodna 68.

DOM HANDLOWY GALANTERII St. GASSON
Warszawa — 6 Sierpnia 11.
poleca Kupcom po cenach niskich zaopatrywanie się we wszelkie artykuły:
GALANTERIA, SZTUCZNA BIŻUTERIA, KOSMETYKA ORAZ ARTYKUŁY DOMOWEGO UŻYTKU.
Wysyłamy za zaliczeniem. Katalogi na żądanie. 8542



Oddział filatelistyczny firmy „PIONIER"
kupno-sprzedaż-zamiana
przybory, albumy, wkładniki, Cennik gratis.
Biura: Kraków, Stolarska 9/I. Telefon 220—42.
Otwarte od 7.30 do 15 tej. 8552

FARBY
wszelkich kolorów pierwszorzędnej jakości
TALK TECHNICZNY, — KIT w kilku gatunkach, NATRIUM BISULFAT. — Ceny niskie.
„SAMAR" – Kraków,
Zielona 10, telefon 114—32. 8553

KTÓRA kulturalna gospodarna niebiedna do czterdziestupięciu szukająca szczerego serca wyjedzie NATYCHMIAST wieś jako współpracowniczka dozgonna towarzyszka życia pięćdziesięcioletniego separowanego idealisty romantyka niezamożneo urzędnika Cel matr. Zdecydowane nieanonimowe listy do Adm. Gaz. Lw. nr 26983.

26-LETNI, średnie wykształcenie — poszukuje odpowiedniej dobrze zbudowanej z własnem mieszkaniem towarzyszki w celu matr. Listy do Adm. Gaz. Lw 26972

POLKA, wdowa, lat 45 — posiada trzypokojowe mieszkanie, materialnie niezależna — pozna pana do lat 45 — tylko przystojnego, wysokiego ze sfer średnich. Cel matr. Na anonimy nie odpowiadam. G. L. 26801

PRZEMYSŁOWIEC zamożny lat 50, dobrze prezentujący się, pozna biedną intel. lecz naprawdę ładną pannę lub samotną wdowę w celu matr. Poważne nieanonimowe listy Adm Gaz. Lw. nr 27180

WDOWA lat 30 niezależna, posiadająca własne mieszkanie w śródmieściu z 9-letnim synkiem, szuka Ojca i dla siebie towarzysza życia — bez nałogów; żonaci wykluczeni. Listy do Gaz. Lw. nr 27172.

PRYWATNE

PANA Stanisława Bartnika proszę o skomunikowanie się w bardzo ważnej sprawie we środę lub czwartek od 7-mej (siódmej) Gołąba nr 7 — Hanka Ż. v

TADZIK Hanka i Roma — dajcie znak życia. Jurczewska, Ormiańska nr 18 Lwów. 26988

OLGA i Ludwik oczekują wiadomości u Beczkowskiego. Stefan. 27031

Redakcja przyjmuje od godz. 10—11. Rękopisów nie zwracamy. — Telefony: Sekretariatu 202-23 — Kroniki 105-21. Działu ogłoszeń 200 06. — Za terminowy druk ogłoszeń wydawnictwo nie odpowiada. Druk. „Gazety Lwowskiej" Lwów, ulica Sokoła 4